

„Larum w obozie” po 38 latach znów na antenie

Wieczorem 31 sierpnia 1939 roku, na kilka godzin przed hitlerowską agresją na Polskę, katowicka rozgłośnia Polskiego Radia nadała słuchowisko Jana Zaremby pt. „Larum w obozie”. Ukazany w pięknym montażu literackim, zwycięski fragment naszych historycznych zmagania z germańskim naporem, narzucił wówczas wszystkim słuchaczom skojarzenia z aktualną sytuacją zagrożenia wolności ojczyzny, podtrzymując ducha narodo-

wego. Po 38 latach, to ostatnie słuchowisko przedwojenne, opracowane przez tego samego reżysera — Zbigniewa Lipczyńskiego, ponownie wejdzie na antenę radiową. Audycja emitowana będzie dziś o godz. 17.20 w programie II.

W Warszawie zakończono rozmowy polsko-greckie

Minister D. Bitsios w Krakowie

DZIS w godzinach rannych przybył do naszego miasta mi-

nister spraw zagranicznych Republiki Grecji — Dimitrios Bitsios. Dostojny gość zwiedził nasze miasto a także tereny obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Uczestnicy „Okrągłego stołu” u Jerzego Pékali

Wczoraj, w drugim dniu obrad konferencji „Okrągłego stołu”, Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych, uczestnicy obrad zostali przyjęci przez prezydenta Krakowa — J. Pékala. W spotkaniu wziął udział I sekretarz KK PZPR — W. Drapich, obecny był także konsul generalny Republiki Francuskiej w Krakowie — M. Roux.

W czasie spotkania prezydent Pékala wyraził zadowolenie, iż właśnie nasze miasto gości naukowców, którzy swą działalnością przyczyniają się do utrwalenia pokoju i współpracy między narodami.

Wczoraj w stolicy zakończyły się plenarne rozmowy polsko-greckie prowadzone przez ministrów E. Wojtaszka i D. Bitsiosa. Minister spraw zagranicznych Grecji został przyjęty przez wicepremierów Z. Tomala i M. Jagielskiego.

Na zakończenie pobytu w Warszawie ministra Bitsiosa podpisano konwencję konsularną między Polską i Grecją oraz międzyrządową umowę o przewozach drogowych. Konwencja konsularna jest pierwszą tego typu umową polsko-grecką. Służy ona ochronie interesów obywateli jednego państwa przebywających czasowo lub zamieszkających stale na terenie drugiego kraju, reguluje również m. in. zakres funkcji konsularnych.

W Krakowie trwają intensywne prace przy budowie nowego centrum komunikacyjnego

Jedną z największych inwestycji Krakowa — przebudowa centrum układu komunikacyjnego — odbywa się etapami. Realizacja pierwszego etapu podjęta została od strony wschodniej stacji i dworca PKP Kraków Gł. Osoby, tuż przy stacji i dworcu wschodnim PKS.

Na terenie budowy działa generalny inwestor przebudowy centrum — DYREKCJA ROZBUDOWY M. KRAKOWA NR 4. Były duże kłopoty i znaczne opóźnienia z powodu braku wykonawcy dla kontynuowania rozpoczętych robót, a następnie niedostatku stalowych konstrukcji.

Obecnie na placu budowy znajduje się generalny wykonawca „BUDOSTAL-3”. Dodajmy, iż legitymuje się on bogatym doświadczeniem zdobytym na placach budów przemysłowych.

Generalnym projektantem jest BIURO PROJEKTÓW KOLEJOWYCH W KRAKOWIE.

Wejdzmy na rozległy plac budowy.

Dokonało tu już olbrzymich wykopów dla stworzenia tunelu drogowego dla ruchu pojazdów samochodowych. Wykop sięga około 8 metrów w głąb podłoża, zejście zaś jeszcze niżej o kilka metrów. Po-

dobny wykop wydrążono dla drugiego tunelu, którym biegi będzie tramwaj oraz ruch pieszy. W ten sposób tworzy się podziemne przebiecie pod barykadującym śródmieście Krakowa XIX-wiecznym układem torowym, który stwarza dziś tak olbrzymie perturbacje w miejskiej komunikacji. Tunel ruchu kołowego pod układem kolejowym będzie arterią, jakiej Kraków jeszcze nie ma. Dwie jezdnie wyposażone zostaną w 6 pasm ruchu. Na obrzeżu wydrążonych

wykopów, przy pomocy potężnych palownic, wbito na głębokość 14 do 18 m gigantyczne podpory o wielkich średnicach. Na nich położy się żelbetowe belki i stalowe konstrukcje. Wszystko to zaś nakryje się płytami stropowymi. Na tych stropach znajdzie się 5 torowisk i 5 peronów kolejowych. Pierwsze torowisko i pierwszy peron od strony zachodniej

(Dokończenie na str. 2)



Tuż obok wielkich wykopów, w sąsiedztwie wbitych już pali przygotowuje się żelbetowe belki i stalowe konstrukcje dla pokrycia tuneli, na których ułożą się potem płyty stropowe, a na nich zamontuje torowiska i perony. Fot. JADWIGA RUBIŚ

Cena 1 zł



KRAKOWA

ROK XXXII PISMO POPÓLNIOWE Nr 196 (9873) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 31 sierpnia 1977 r.

Pierwsze wyniki egzaminów na wyższe uczelnie

W Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki dokonano wstępnej oceny tegorocznych rezultatów rekrutacji na pierwszy rok studiów dziennych w uczelniach podległych temu resortowi.

O przyjęciu na studia ubiegało się 126.575 osób, na które oczekiwano 55.300 miejsc. Najwięcej kandydatów zgłosiło się na kierunki uniwersyteckie — średnio 2,9 na jedno miejsce, w akademiach rolniczych (2,8), do wyższych szkół pedagogicznych i akademii ekonomicznych (2,4) oraz do wyższych szkół technicznych (1,8).

W porównaniu do ub. r. wzrosło zainteresowanie kierunkami rolniczymi i uniwersyteckimi. Utrzymał się poziom zgłoszeń na studia pedagogiczne, natomiast nastąpił spadek liczby kandydatów na studia techniczne. Największą popularnością wśród młodzieży cieszyły się kierunki: historia sztuki (6,7 kandydata na jedno miejsce), kulturoznawstwo (5,9), konserwacja i restauracja dzieł sztuki (5,7), psychologia (5,4), pedagogika (5,3), etnografia (4,8), prawo (4,7), nauki polityczne (4,2), geologia (4,1). Niedobór kandydatów wystąpił tradycyjnie już na matematyce, fizyce, chemii oraz wychowaniu technicznym, mechanice, budownictwie, elektrotechnice i transporcie. Na te kierunki studiów 12 września br. zorganizowane zostaną dodatkowe egzaminy wstępne. Dokumenty kandydatów mogą składać do dnia 8 września br.

Spośród wszystkich kandydatów lipcowy egzamin wstępny zdało 45 proc. osób, które przystąpiły do egzaminu. Natomiast blisko 50 proc. nie zdało egzaminu.

Bez egzaminu przyjęło 6.222 osoby — najlepszych maturzystów oraz zwycięzców olimpiad i konkursów przedmiotowych. 11.287 osób mimo pozytywnych wyników egzaminów nie przyjęło na studia.

Jak nazwać hotel pod Kopcem?

Przypominamy Czytelnikom, że nadal trwa nasz KONKURS NA NAZWĘ HOTELU, usytuowanego na wzgórzu św. Bronisławy, pod kopcem Kościuszki. Napływają już pierwsze propozycje, czekamy na dalsze Wasze głosy.

Wśród wszystkich osób, które wezmą udział w konkursie, rozlosowanych zostanie 20 nagród książkowych. Natomiast Czytelnicy, którzy trafnie wytypują nazwę hotelu, wezmą udział w losowaniu trzech głównych nagród:

- 1) 2-tygodniowe wczasy turystyczne,
- 2) 1000 zł,
- 3) 750 zł.

Wszystkich krakowian serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie. Kupony konkursowe należy nadsyłać do 7 września pod adresem: redakcja „Echa” — 31-007 Kraków, ul. Wislna, z dopiskiem: konkurs na nazwę hotelu.

Proponuję następującą nazwę:

.....

Nazwisko i imię:

.....

Adres:

.....

.....

.....

„Zawsze do usług”

Ponad 8 tys. taksówkarzy wojewódzkich zrzeszeń prywatnego handlu i usług przystępuje 1 września br. w całym kraju do corocznego konkursu „Zawsze do usług”. Konkurs przygotowany jest w ten sposób, że w każdym województwie rozgrywany jest oddzielnie. Jego uczestników będzie można rozróżnić po emblematie umieszczonym na szybie pojazdu.

Muzyka w starym Krakowie

ŚRODA
31 SIERPNIA
GODZ. 20.30
DZIEDZINIEC
ZAMKU
WAWELSKIEGO

Ostatni festiwalowy koncert w wykonaniu orkiestry Filharmonii Narodowej oraz Chóru Polskiej Radia i Telewizji w Krakowie pod dyrekcją Witolda Rowickiego. W programie utwory Karłowicza, Kilara i Szymanowskiego.

W razie niepogody koncert odbędzie się w sali Filharmonii.

8 września w Nowym Targu

Wielki „Jarmark podhalański”

8 września br. w Nowym Targu odbędzie się największa na Podhalu impreza folklorystyczno-handlowa „Jarmark podhalański” — impreza towarzysząca zakopiańskiemu Międzynarodowemu Festiwalowi Ziemi Górskich. „Jarmark podhalański”, którego tradycje sięgają średniowiecza jest nie tylko imprezą handlową, lecz również kulturalną. Nowy Targ otrzymał prawa miejskie w 1346 r. i w tym samym roku prawo organizowania jarmarków. Po wojnie impreza ta organizowana jest już po raz piąty, lecz po raz drugi z rzędu w połączeniu z tradycyjną „Jesinią Tatrzzańską”.

Dziś w Krakowie...

...kończą się 3-dniowe obrady polsko-francuskiego kolokwium nt. chemii ciała stałego, które połączone były z ogólnopolskim zjazdem Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

...po trzech dniach obrad kończą się międzynarodowe sympozjum historyków literatury angielskiej poświęcone twórczości najwybitniejszych poetów średniowiecza w Anglii Chaucera i Langlanda. W spotkaniu obok polskich specjalistów brali udział ich koledzy z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Finlandii, Szwecji, Hiszpanii i Belgii.

URZĄD prasy i informacji rządu bońskiego opublikował kilkustronicowy raport, zawierający rządową ocenę polityki wewnętrznej i zagranicznej minionego roku 1976. W raporcie tym jest również ocena stosunków Republiki Federalnej z Polską. Sprawozdanie rządowe stwierdza, że po wejściu w życie kolejnych porozumień zachodniemiecko-polskich, podpisanych 9 października 1976 roku w Warszawie, stosunki między obu państwami rozwijały się w minionym roku „nadal korzystnie”.

W MONACHIUM opublikowano dokumenty końcowe obradującej tu w dniach 24—29 bm. konferencji PUGWASH. Poinformowano również o wynikach dokonanych podczas wyborów nowych władz. Na stanowisko przewodniczącego ruchu PUGWASH ponownie wybrano uczoną brytyjską — prof. Dorothy Hodgkin. Przewodniczącą 23-osobowej Rady ponownie został uczony polski — prof. Maciej Nalecz, sekretarz Wydziału Nauk Technicznych PAN.

WCZORAJ o godzinie 5.30 czasu moskiewskiego wystrzelono z terytorium europejskiej części ZSRR kolejną radziecką rakietę geofizyczną „Wertikal-5”. Aparatura rakiety została opracowana i wykonana w ZSRR, Polsce i CSRS. Zarówno w montażu i próbach, jak również w samym eksperymencie brali udział specjaliści radzieccy, polscy i czechosłowaccy.



W GENEWIE rozpoczęła się sesja międzynarodowej konferencji oświatowej. W konferencji zwołanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) biorą udział przedstawiciele 70 krajów. Delegaci przyjęli z dużą uwagą przedłożone im sprawozdanie na temat nowych tendencji w zakresie rozwoju i

modernizacji szkolnictwa polskiego w latach 1974—1976.

EGIPSKI minister spraw zagranicznych — Ismail Fahmi, spotkał się z ambasadorami krajów socjalistycznych, akredytowanymi w Egipcie, w ramach kampanii mającej na celu wyjaśnienie stanowiska egipskiego w sprawie aktualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie.

W NOWYM JORKU utworzono koalicję największych i najbardziej wpływowych organizacji amerykańskich. Celem koalicji jest prowadzenie walki o prawa społeczne i gospodarcze ludności kolorowej.

ZGODNIE z zarządzeniem władz bułgarskich, turyści indywidualni, nie będący uczestnikami wyjazdów zorganizowanych, powracający z Turcji, po przekroczeniu granicy bułgarsko-tureckiej muszą opuścić Bułgarię najpóźniej w ciągu 12 godzin. W przeciwnym wypadku przechodzący będą w Bułgarii kilkutygodniową kwarantannę. Zarządzenie to zostało podjęte w związku z wypadkami zachorowań na cholera w Turcji.



82-letni, stały mieszkaniec Bydgoszczy p. Karol Wieczorek, od ub. roku wędruje po Polsce w towarzystwie swego osiołka „Emira”, ciągnącego 2-kołowy wózek z tym wszystkim, co może przysłać się na wędrownych szlakach. W ten sposób K. Wieczorek przebył już trasę z Bydgoszczy do Gdańska, a potem wzdłuż Wybrzeża do Szczecina. Następnymi etapami były Gorzów Wlkp. i Zielona Góra. W granice naszego województwa wkroczył od strony Alwerni, mając już za sobą 1.750 km.

Zmieniał dwukrotnie wózek, cztery razy koła, zdarł 3 pary obuwia.

Z Krakowa udał się w kierunku Przemyśla.

Gdziekolwiek zjawia się ten niezwykle turysta, wzbudza sensację. Tym, którzy okazują zdziwienie, że w takim wieku chce mu się tak wozować, odpowiada: „Ja mam przecież dopiero 82 lata”.

Po zakończeniu podróży E. Wieczorek zamierza przekazać swego osiołka i wózek synom, którzy wkrótce przejadą na emeryturę i być może zechcą odbyć podobną wędrowkę jako że pasjonują się, podobnie jak ojciec, turystyką.

Na zdjęciu: p. Emil Wieczorek ze swym „Emirem” i wózkiem.

Fot. K. Kranski

JUTRO pogoda rejonu Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyżu. Zachmurzenie niewielkie. Wiatry południowo-wschodnie 2—7 m sek. Temperatura dnem 24—27, nocą 15—13 st. C.

Z obrad Biura Politycznego

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dn. 30 bm. zapoznalo się z przebiegiem wizyty szachinszacha Iranu Mohammada Rezy Pahlavi Aryamehra w Polsce i zaakceptowało w pełni przyjęte w jej toku porozumienia.

Biuro Polityczne oceniło stan przygotowań do rozpoczynających się wkrótce siewów jesiennych i zbioru roślin pastewnych. Mimo spiętrzenia placów zniwnych, przygotowania te przebiegają sprawnie. Do dyspozycji rolnictwa zostały skierowane dodatkowe ilości kombajnów do ziemniaków, buraków i kukurydzy na ziarno oraz kopaczek ciągnikowych. Przygotowano także znaczną ilość kolumn do parowania ziemniaków na paszę.

Biuro Polityczne rozpatrywało także kompleks zagadnień związanych z zadaniami transportu kolejowego, samochodowego, śródlądowego, lotniczego i morskiego w okresie jesienno-zimowym. Dokonana została również ocena realizacji programu rozwoju transportu towarowego na lata 1976-1982.



Dożynkowy starosta

Wybrano już starostę dożynkowy tegorocznych ogólnopolskich dożynek, które odbędą się w Lesznie 11 bm. Starosta będzie Edmund Apolnarski (na zdjęciu) — dyrektor POHZ w Osowej Sieni, starostą Apolonia Olejniczak — rolniczka ze wsi Krobia Stara, a ich asystentami: Władysława Bobrowska — pracownica Spółdzielni Rolniczej w Bonikowie i indywidualny rolnik z Marcewa — Krzysztof Kwiatkowski. CAF — Staszyszyn — telefoto

W 10 rocznicę śmierci wielkiego pisarza

Ilja Erenburg, sławny pisarz i publicysta rosyjski, urodził się w Kijowie 14 stycznia 1891 roku. W latach młodzieńczych współdziałał z grupowaniami rewolucyjnymi w Rosji; sprywatyzował to na przyszłego pisarza liczne represje. Uciążliwy dozór policyjny, konieczność ciągłej zmiany miejsca pobytu skłoniły Erenburga do opuszczenia kraju. W 1908 roku wyjechał do Paryża. Na emigracji spędził większą część życia, współpracując zresztą stale z prasą radziecką.

Debiutował tomem wierszy (1910 r.), był autorem wielu powieści (m. in. „Buziwe życie Lejzorka Rojtszwańca”), okresowi budownictwa socjalistycznego poświęcił książkę „Dzień wtóry” (1932 r.); w swej trylogii: „Upadek Paryża”, „Burza” i „Dziwiała fala”, przedstawił walkę z faszyzmem i losy społeczeństwa Francji, ZSRR i Niemiec. Był jednym z pierwszych pisarzy, który w powieści „Odwilż” (1954-56) poddał analizie przemiany zachodzące wówczas w Związku Radzieckim.

Ilja Erenburg był też autorem reportażu, korespondencji, artykułów, esejów i opowiadań. Brał czynny udział jako działacz ruchu obywateli w Paryżu. Za zasługi w tej dziedzinie otrzymał w 1952 roku Leninowską Nagrodę Pokoju.

Wiele ciekawych faktów, doniosłych wydarzeń, sywetki przyjaźni: pisarzy, artystów, działaczy politycznych, uwiecznił w autobiograficznej książce „Ludzie, lata, życie” (1960-67).

Ilja Erenburg zmarł przed dziesięciu laty, 31 sierpnia 1967 roku.

(C.M.)

Z kraju

KULMINACYJNA fala powodziowa na Odrze osiągnęła rejon Nowej Soli. Nadal jeszcze obowiązuje stan alarmu powodziowego w części gmin niektórych województw. W Polsce centralnej wysoki poziom wód utrzymuje się na Prośnie, Warcie i Bzurze, ale obserwuje się stopniowy spadek poziomu wód w tych rzekach. Na wszystkich terenach dotkniętych w ubiegłych tygodniach powodzią — trwa energiczne usuwanie szkód wyrządzonych przez wylewy rzek.

PRZY SŁONECZNEJ pogodzie coraz więcej gospodarstw rolnych, wsi, gmin i całych województw kończy koszenie zbóż. Trwają prace omlotowe. W niektórych województwach zrealizowano już w ponad połowie plan skupu zboża z tegorocznych zbiorów.

W ELEKTROWNI „Jaworzno III” rozpalono kocioł turbozespołu numer 3; będzie on miał moc 200 MW. Równolegle trwa montaż czwartego bloku energetycznego także o mocy 200 MW.

W HAJNÓWCE kończy się dziś XI międzynarodowy plener rzeźby „Hajnowka 77”. Przez dwa miesiące rzeźbiarze z wielu krajów tworzyli tu w drzewie. Od lat mecenat nad plenerem sprawuje Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego.

W KOSZALINIE kończy się dziś festiwal organowy, który trwał od 15 czerwca br. Odbyło się 11 koncertów z udziałem wielu sławnych organistów, chórów i wokalistów z całej niemal Europy.

Rośnie nowe centrum komunikacyjne

(Dokończenie ze str. 1)

przeznaczone będą dla ruchu podmiejskiego.

Dalsze prace prowadzić się będzie w ten sposób, iż po wyodrębnieniu od strony wschodniej pierwszego odcinka tuneli i przykryciu ich stropami zacznie się na tych stropach montować czwarty i piąty układ torowy i peron, przy funkcjonowaniu dotychczasowych starych torowisk i peronów. Gdy gotowe będą czwarty i piąty układ torowy i peron, tedy przebiegał będzie ruch kolejowy, zamknięty zostanie zaś na dotychczasowych torowiskach od strony zachodniej. Tu bowiem przeniosą się wówczas prace związane z budową dalszych odcinków tuneli, a potem z budową nad nimi pierwszego, drugiego i trzeciego układu torów i peronów.

Nowa stacja PKP Kraków Gł. Osobowy ma być ukończona w r. 1980. W tymże roku ma być również gotowy w stanie surowym dworzec kolejowy, usytuowany pod tą stacją. Prace będą tu tak zaawansowane, by po 1980 r. można było zająć się robotami wykonawczymi i zagospodarowaniem pomieszczeń dworcowych.

Przewiduje się też iż do r. 1980 wybudowany zostanie tunel tramwajowy W-Z na odcinku od Ronda Mogińskiego pod ul. Modrzewskiego, pod układem kolejowym do ul. Nowowarszawskiej. Roboty mają być już niedługo podjęte przy Rondzie Mogińskim. (bp)

Ruina grozi zabytkowym kościołom brytyjskim

Wielu brytyjskim zabytkowym budowlom sakralnym grozi ruina. Władze kościelne nie mają funduszy na kosztowne prace remontowe i konserwacyjne, a rząd, zgodnie z wie-

lowiekową tradycją, nie daje żadnych środków na restaurowanie kościołów.

W samej Anglii jest 12.000 średniowiecznych kościołów. Wiele z nich to bezcenne zabytki historyczne i architektoniczne, które wskutek braku funduszy na konserwację stopniowo niszczeją. W Liverpoolu zburzono ostatnio stary kościół ponieważ stan budowli zagrażał bezpieczeństwu otoczenia.

Władze kościelne starają się przekazywać nieczynne budowle sakralne na inne cele, zamieniając je na biblioteki, schroniska młodzieżowe, sale gimnastyczne a nawet na mieszkania, gdyż w takich wypadkach na ich przebudowę mogą uzyskać odpowiednie fundusze.

Smutny bilans dorocznego karnawału w Notting Hill

W tym roku w starciach z policją i bójkach ulicznych, które zakłóciły przebieg dwóch dni tradycyjnego karnawału ludności czarnej w londyńskiej dzielnicy Notting Hill, 139 osób odniosło rany w tym 17 zabrano

do szpitala. Wśród rannych było 30 policjantów.

Już w niedzielę wieczorem kilkunastoosobowe grupy wyrostków zaczęły rozbijać szyby wystawowe i grabić sklepy. Interwenującą policję powitał grad butelek, kamieni i puszek. Następnego dnia tego rodzaju ekscesy nasiliły się jeszcze bardziej. Grupy wyrostków atakowały sklepy, przechodniów i policję.

Prasa — jak dotychczas — wstrzymuje się od komentarzy. Jednakże wydaje się, iż powtarzające się zamieszki wywołane przez kolorową młodzież, świadczą o pogłębiającej się różnicy w stosunku poszczególnych pokoleń ludności kolorowej do brytyjskiego społeczeństwa. Dorosli zadowolają się tym, co mają, młodzież, pozbawiona kompleksów rodziców, którzy przybyli z Jamajki czy Barbadosu i pamiętają nędzną egzystencję w warunkach kolonialnych, domaga się pełnych praw nie tylko na papierze ale i w rzeczywistości, a nie otrzymując ich, reaguje w sposób agresywny.

Atrakcje „Jarmarku“

(Dokończenie ze str. 1)

mają najlepszego. Przewiduje się także otwarcie domu towarowego „Gorce” oraz wielki kiermasz warzywno-owocowy. Również i nowotarska gastronomia chce pokazać się z jak najlepszej strony gościom jarmarku. „Spotem” przygotuje we wszystkich restauracjach dla gości dania kuchni staropolskiej i góralskiej.

Jedną z największych imprez kulturalnych „Jarmarku podhalańskiego” będą występy estradowe na Placu Pokoju zagranicznych zespołów folklorystycznych z ZSRR, Anglii, Jugosławii, Norwegii, Meksyku, Turcji oraz przemarsz barwnego korowodu przebierańców. Większe zakłady pracy będą gościł zespoły zagraniczne, przewidziano ich występy i spotkania z zalogami.

Podobnie jak w roku poprzednim wielką atrakcją „Jarmarku podhalańskiego” będzie góralski targ, na który tradycyjnie zjeżdżają górale z okolicznych wsi i nieprofesjonalni twórcy ludowi, oferując autentyczne wyroby sztuki ludowej. Oby tylko pogoda dopisała. (m.p.)

Kronika wypadków

Wczoraj, w godz. popołudniowych w miejscowości Krzęcin, gm. Skawina, w wyniku samozapalenia, spłonęła stodoła wraz ze złożonymi w niej zbiorami i sprzętem rolniczym. Plomien oblał również dach budynku mieszkalnego i sąsiednią stodołę. Straty szacuje się na ok. 140 tys. zł.

Zwierzchni wlamywanca

Co trzecie mieszkanie we Francji - zagrożone

„Drzwi najczęściej wyważaliśmy ramieniem. Nigdy nie mogłem opanować przestrachu w momencie, gdy drzwi była już wolna. Potem następowało szybkie rozpoznanie terenu i ulga, jeśli lodówka była wyłączona i umywałka sucha. Nie trzeba się było bowiem spieszyć... Drugi moment przestrachu to opuszczanie mieszkania z „towarem”... Moją karierę ukoronowała emerytura. Teraz wycofałem się z roboty. Atmosfera już nie ta. Nie można już pracować starymi metodami. Instaluje się zamki na wzór amerykański z uchwytyami w podłodze i w suficie. I jeszcze ta kampania prasowa, reklamująca opancerzone drzwi...”

Kolesie emerytowanego wlamywanca nadal jednak pracują. W 1975 roku dokonali oni 240 tys. przestępstw, co było wielkością o 10 proc. mniejszą niż w roku ubiegłym. W roku bieżącym przedstawiciele policji kryminalnej i towarzystw ubez-

pieczeniowych są dobrej myśli. Zeszłoroczna kampania publicystyczna, prowadzona pod hasłem „bezpieczeństwo to sprawa nas wszystkich”, przynosi bowiem widoczne efekty. W maju i czerwcu tego roku również przypomniano Francuzom, aby przed wyruszeniem na zasłużony odpoczynek nie zapomnieli dokładnie i skutecznie zamknąć drzwi swoich mieszkań.

Nie ułatwiającej zadania wlamywancom — slogan ten powtarzany bez końca w radio, telewizji i prasie przyniósł już również pośrednie efekty. W regionie paryskim — czarnej plamie na kryminalnej mapie Francji (jedna trzecia wszystkich notowanych włamań) — kupiono w tym roku o 20 proc. więcej urządzeń zabezpieczających prywatne mieszkania. W tym samym mniej więcej stopniu wzrosły obroty dwóch firm — Bricard i Fichet-Bauche — produkujących 80 proc. sprzedawanych we Francji niezawodnych

zamek”. Zakłady Bricard szczytą się nie tylko renomą światową i ciągłe rosnącymi obrotami, lecz także tradycją sięgającą XVIII wieku. Obecny patron „kluczowego przedsiębiorstwa, Alfred Bricard, otworzył ma niebawem pierwsze we Francji muzeum zamków — tych oczywiście, które zabezpieczają mieszkania naszych przodków. Unikatowa placówka otwarta zostanie w historycznej dzielnicy Paryża — Marais.

Różowe perspektywy rozwoju starej firmy potwierdza też statystyka. Tylko 15 proc. francuskich mieszkań jest bowiem prawidłowo zabezpieczonych przed kradzieżą. Nie wiadomo jednak, jak długo jeszcze profit z tego ciągnąć będą producenci unowocześnionych, choć tradycyjnych zamków. Od kilku bowiem lat wypróbowuje się w prywatnych domach elektroniczne systemy bezpieczeństwa. Są one na razie jeszcze skomplikowane w użyciu, łatwo ulegające awariom, no i bardzo kosztowne. Ale walka między wlamywancami a ich ofiarami trwa.

Jeśli bowiem nie nastąpi szybki spadek tego typu przestępstw, to w mieszkaniu co trzeciej francuskiej rodziny złoza wizyte nieproszeni goście: jeszcze przed 1980 rokiem.

HANNA KOPERSKA

„Telimena” dla pań

Kolekcja jesienno-zimowa wkrótce w sklepach

Udaną kolekcję mody jesienno-zimowej zademonstrowała 20 bm. w Warszawie „Telimena” — łódzki dom mody przemysłu odzieżowego. Większość z 85 pokazanych wzorów odzieży: okryć, kostiumów, sukienek całodziennych, wizytowych i wieczorowych — znajdzie się w najbliższym czasie w sprzedaży w sklepach firmowych „Telimeny”.

Co proponuje na nadchodzącą jesień i zimę łódzki dom mody? Obszerne okrycia, przystosowane do panującej wciąż tendencji wielowarstwowego ubierania w formie peleryn, płaszczy o kształcie przypominającym trapez, a także o linii „tuby” przybranej sportowymi elementami. Obok klasycznych kostiumów pokazano także wiele kompletów składających się z dwóch i więcej części, łączących takie materiały jak flanela i wielobarwne kraty. W spodniach — zupełna dowolność. Obok układowanych, marszczonych i solejek modne są też spodnie wąskie, o rozciętych bokach, zakładane portfelowo, złożone z kilku falban.

Barndo modne w tym sezonie będą takie detale jak szale i chusty, kaptury zarówno do o-

kryć jak sukienek i bluzek, lamówki, wypustki i duże, naszywane kieszenie.

Kolory najmodniejsze — i to na cały dzień — to czern, często w zestawieniu z białym. Jak zwykle modne są także klasyczne kolory a więc cała gama szarości i brązów. Urozmaiceniem tego zestawu kolorów są agresywne barwy śmiało zastosowane w strojach o stylu folklorystycznym.

Na pokazie zademonstrowano wiele ubiorów w połączeniu ze spodniami — wyłącznie wąskimi.

co słychać...

Pewne małżeństwo z USA w czasie miodowego miesiąca postanowiło przebyć trasę Nowy Jork — San Francisco, długości 5,120 kilometrów. Żona z trzema kolega mi samochodem, małżonek — pieszo. Ma on zamiar „gnąć” dziennie 110 kilometrów. Jego marzeniem jest pobiec odnotowanego w księdze superdziaćwa „Guinness Book” rekordu świata w marszu długodystansowym, który wynosi 4,441 kilometrów w 53 dni 11 godzin i 15 minut.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 1977 r. odszedł na zawsze z naszego grona, w wieku 55 lat

Mieczysław Zadora

były długoletni kierownik sklepu rybnego, wzorowy pracownik, szczerzy człowiek i serdeczny kolega. Jego ŻONIE i RODZINIE składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

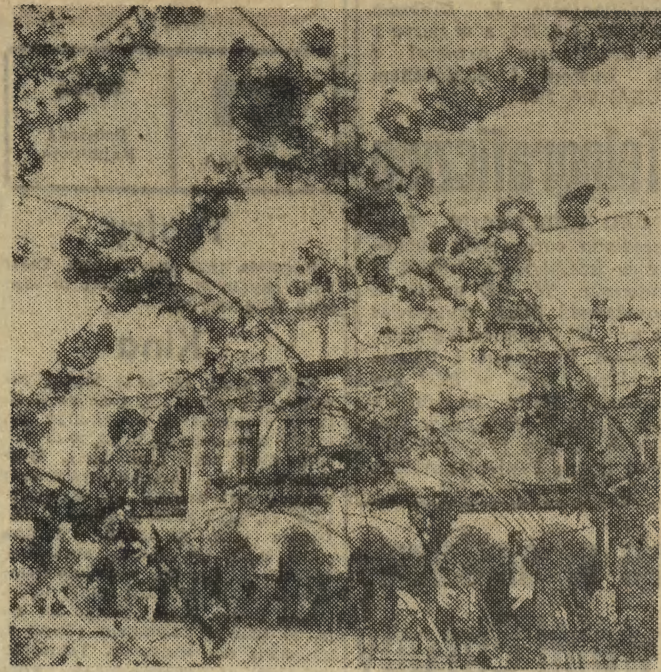
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w środę 31 sierpnia, o godzinie 14, na cmentarzu Podgórkim.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i POP PZPR PPH CENTRALA RYBNA W KRAKOWIE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY

TOWARY NRD w „Krakusie”

W Domu Towarowym „Krakus” przy ul. Anny 2 trwa od wczoraj sprzedaż towarów NRD, pochodzących z wymiany z Domem Towarowym „Centrum” z Lipska. W „Krakusie” można zakupić konfekcję z NRD, bieliznę, towary z branży pończoszniczej, galanterii skórzanej, artykuły gospodarstwa domowego, zabawki, wótczke, parasole, a także obuwie damskie i męskie. Nam podobały się szczególnie sukienki dziecięce w kolorowe kwiatuszki i jednokolorowe z imitacją hańtu na kołnierzykach i przodach, welurowe łączące ze skórą spódniczki dziewczęce i dziecięce, podomki damskie flanelowe oraz zabawki.

W ogóle trzeba przyznać, że NRD-owska oferta jest atrakcyjna i różnorodna. Sprzedaż towarów prowadzona jest na wydzielonych stoiskach na parterze „Krakusa” oraz na innych stoiskach wg poszczególnych asortymentów. (bog)



W SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ROBOTNIK”

Rywalizacja dobrze robi jakości wyrobów

Pogratulować pierwsze miejsce w produkcji na rynek wśród 416 spółdzielni w kraju! Cemu to zawdzięczacie — pytamy kierownika działu technicznego zwycięskiej Spółdzielni Inwalidów „Robotnik” w Krakowie, mgr inż. Barbarę HOSZOWSKĄ.

— Punktowano ilość sprzedanych wyrobów, nowych asortymentów, wyrobów pierwszego gatunku, znaków jakości, a także oceny na krajowych giełdach handlowych. A że mieliśmy sporo wyrobów w dobrym gatunku, sporo nowych asortymentów (co roku wchodzi ich do produkcji ok. 45), 9 znaków jakości, wyróżnienia na giełdach — więc się udało. To nas ośmieliło do startowania w konkursie i w tym roku, nie tylko w produkcji na rynek, ale również w pozostałych „konkurencjach, dyscyplinach”:

w produkcji na eksport i w usługach. Konkurencja duża, wszyscy mają nadzieję, ale nawet jeśli nam się tym razem nie uda, to rywalizacja dobrze robi jakości wyrobów i nie tylko. Bo to wszystko osiągamy oczywiście nie na siłę, nie kosztem zdrowia. Liczą się także warunki pracy i strona socjalna. Wszystko to robią przecież inwalidzi, w 80 proc. kobiety, w większości wiejskie. Jestem pełna podziwu dla nich. Nauczyły się znakomicie pracować na skomplikowanych maszynach dziewiarskich i szwalniczych albo też ręcznie wykańczać wyroby. W spółdzielni pracuje 600 osób, połowa z nich chałupniczo. Prawie wszystkim dostarcza się surowiec do domów i odbiera gotowe wyroby.

— Kiedy będziemy mieli szansę kupić to w sklepach? — pytamy. — Część wzorów jest już w seryjnej produkcji i „idzie”. A kilka nowych? To będzie zależało od handlowców. I września zapraszamy ich na giełdę w naszej świetlicy przy ul. Kościuszki, przedstawimy im propozycje i jeśli przypadną im do gustu, to w czwartym kwartale powinny być w sklepach. (n)

Bogaty program imprez w 33 rocznicę powstania Ludowej Republiki Bułgarii

W Krakowie — gdzie działa od wielu lat Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, Bułgarskie Stowarzyszenie Kulturalne i Dom Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej — odbywają się zazwyczaj centralne uroczystości bułgarskich rocznic i świąt narodowych. Bogaty program przygotowany został również

z okazji 33 rocznicy powstania Ludowej Republiki Bułgarii. Uroczysty koncert z udziałem władz politycznych i państwowych województwa oraz reprezentantów środowisk społecznych Krakowa odbędzie się 6 września br. o godz. 16 w Teatrze „Bagatela” przy ul. Karmelickiej 2. Wystąpi na nim gościnnie w Polsce Zespół Pieśni i Tańca „Strandża” z Burgas. Tego samego dnia przy ul. Marchlewskiego 9 nastąpi o godz. 12 uroczyste odsłonięcie tablicy dla upamiętnienia związanego z Krakowem w latach 1939—1943 bułgarskiego antyfaszysty Stojana Władowa.

Spotkania, wieczornice, o-kolicznościowe projekcje bułgarskich filmów oświatowych i fabularnych, wystawy i koncerty odbędą się również w wielu klubach zakładowych, placówkach oświatowych i instytucjach utrzymujących ścisły związek z Bułgarią. (aż)

Z kroniki żałobnej Ostatnia droga Feliksa Nowickiego

Wczoraj na cmentarzu Rakowickim licznie przybyli przyjaciele, koledzy i uczniowie oddali hołd nestorowi krakowskiej fotografii Feliksowi Nowickiemu.

Feliks Nowicki — krakowianin, całe życie i wiedzę poświęcił naszemu miastu, dokumentując w swej fotografii jego rozwój urbanistyczny oraz wydarzenia kulturalne. Był członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików, honorowym członkiem Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego, Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej nadała Mu tytuł Artiste FIAP.

Postać pana Feliksa, jak mówił o nim z ogromnym szacunkiem i sympatią ludzie stawiający pierwsze kroki i parający się zawodem fotografią, nierozłącznie wiązać się będzie z niestrudzoną pracą pedagogiczną całowieką, którą wiele umiał i chciał się swą wiedzą dzielić z innymi. Feliks Nowicki w latach powojennych walczył o reaktywowanie amatorskiego ruchu fotograficznego. Jego zasługą było wskrzeszenie Polskiego Towarzystwa Fotograficznego. Równocześnie uczył i wychowywał. Przez wiele lat kierował pracownią fotograficzną w Krakowskim Domu Kultury, ucząc sztuki fotografowania kilka pokoleń krakowian.

F. Nowicki zostawił po sobie ogromny dorobek obrazujący wydarzenia w naszym mieście. Jego prace służą krakowskiemu muzeum, Bibliotece Jagiellońskiej, wydawnictwom

Już za trzy dni (3 września) rozpoczyna się II Międzynarodowe i V Ogólnopolskie Targi Sztuki Ludowej. Na Rynku zaczyna się pojawiać pierwsze dekoracje sygnalizujące wystawy, które towarzyszyć będą wielkiemu kiermaszowi. „Zwianstunem Targów” będzie 2 września „Krakowski wianek”, który utworzą przedszkolaki ubrane w stroje regionalne.

Fot. JADWIGA RUBIS

Proszą o interwencję

Mieszkańcy sąsiadujących z sobą wsi: Bosutów i Boleń (gmina Zielonki) pozbawieni są dogodnej komunikacji z Krakowem, gdyż od najbliższych przystanków MPK dzielą ich 2—4 km. Zainteresowani zwracają się za naszym pośrednictwem do Dyrekcji MPK z prośbą o przedłużenie trasy autobusu linii „150” do Bosutowa-Bolenia.

(10v)



Z Czechosłowacji przyjechał do Krakowa wieloryb. Ma on 13 metrów długości i waży 35 ton. Jest to tzw. siwy wieloryb, okaz bardzo rzadki. Odpowiednio wyprzeponowany, przewożony ciężarowym samochodem, jest wart na pewno obojętnie.

Można go oglądać w Nowej Hucie już od dwóch dni na placu obok restauracji „Oaza”.

Fot. JADWIGA RUBIS

Komunikat MO

W dniu 8 sierpnia br. o godz. 20.45 w miejscowości Gaj (na trasie z Krakowa do Mysienicy), samochód „wartburg” w wyniku poślizgu przewrócił się na dach, a następnie zderzył się z autobusem marki „ikarus”.

Świadkowie wypadku proszeni są o skontaktowanie się z Wydziałem Ruchu Drogowego KWMO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 21, pokój nr 339, tel. 239-22 wawn, 267 lub 502

W klubach WIERZACH

OD JUTRA pod kopułą Cyrku „Bajka” — usytuowanego na placu koło mostu Grunwaldzkiego — będącym mogli oglądać uroczą baśń Marii Konopnickiej „O krasnoludkach i sierocie Marysi”. W programie, poza aktorami, wystąpią artyści cyrkowi: akrobaci, żonglerzy. Zobaczymy także balet i... trespurę psów. Przedstawienia odbywać się będą codziennie o godz. 17 (w niedzielę i święta początek o godz. 14 i 17).

JUTRO (1 września br.) Klub Osiedlowy „Sek” na os. Ugorek organizuje spotkanie z młodzieżą. Omówione zostaną formy pracy zespołów wokalnie-muzycznych.

Nagroda otwiera nam dalsze możliwości powiększania i modernizowania parku maszynowego. Mamy świetne, importowane, wysokowydajne, cicho pracujące maszyny. Zarówno w zakładzie jak i te — powierzane chałupnikom Władze związkowej — regionalnej, i centralnej — wykazują przy zakupie maszyn dużą pomoc, jeśli tylko mają pewność odpowiedniego ich wykorzystania. Właśnie nadeszła kolejna partia. Już się szkoli grupa kobiet, które będą na nich pracować. Głównie z Brzeska, spółdzielnia otrzymała informację, że na tamtym terenie jest 400 inwalidów poszukujących pracy. Spółdzielnia ma i w Krakowie możliwość zatrudnienia inwalidów.

Z pozoru nikt by nie przypuszczał, że w starym forcie przy ul. Księcia Józefa będzie się tak świetnie wyposażony zakład dziewiarski. Obok hał produkcyjnych, ładny pokój wypoczynkowy. Trwają prace nad nowymi wzorami odzieży dziecięcej (w tej chwili produkuje się ich 73). Bardzo udane wdzianka, bluzeczki, spódniczki, kombinezony, spodnie, sweterki.

Dziś w TV

„Podróże niebieskie K. Kordylewskiego”

Dziś (początek o godz. 21.30) w II programie TV zobaczymy ciekawą pozycję pt. „Podróże niebieskie Kazimierza Kordylewskiego”, opracowaną przez A. Janickiego i K. Miklaszewskiego. Poznamy w niej dzień pracy wybitnego astronoma krakowskiego, K. Kordylewskiego.

Czas pracy placówek handlowych, gastronomicznych i usługowych w wolną sobotę, 3 września

- W dniu tym czynne będą:
- sklepy z artykułami spożywczymi (50 proc. tych sklepów) branżowe sklepy piekarnicze oraz wytłopowane o obsadzie wielosobowej i stoiska branży spożywczej w domach handlowych w godz. od 7 do 13.
 - domy towarowe, spółdzielcze i wiejskie domy handlowe w godz. 9—16.
 - sklepy filatelistyczne w godz. 10—16.
 - punkty sprzedaży PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” w godz. 7—20.
 - placówki z artykułami pamiątkarskimi i kwiatami, wypożyczalnie sprzętu sportowego, parkingi, stacje benzynowe i stacje obsługi samochodów — jak w pozostałe dni tygodnia.
 - sklepy z artykułami do produkcji rolnej — jak w pozostałe powszednie dni tygodnia.
 - placówki gastronomiczne — jak w pozostałe dni tygodnia.
 - zakłady fryzjerskie i kosmetyczne — w godz. 8—14, a znajdujące się w hotelach, na dworcach, w okolicy dworców oraz w ośrodkach nasilenia ruchu turystycznego — wypoczynkowego — jak w pozostałe dni tygodnia.
 - zakłady fotograficzne — w godz. 10—18.
- P.T. Klienci proszeni są o wcześniejsze dokonywanie zakupów przed wolną sobotą.
- W niedzielę, 5 września, placówki handlu detalicznego pracujące w tę sobotę rozpoczną pracę później, tj. od godz. 12.
- K-6076



Po powrocie z wakacji, trzeba sprawdzić czy cała rodzina przybyła na wadze... Fot. JADWIGA RUBIS

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

Radio

PROGRAM I NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

16—18.25 Tu Jedynka. 17.30—18 Radiokurier. 18.25 Tu Radio Kierowców. 18.33 Przeboje. 19.15 Pol. zesp. jazzowe. 19.40 Koncert dnia. 20.05 Naukowy rolnikom. 20.20 Spotkanie z gwiazdą. 20.50 STUDIO S-13 — Transmisja z San Cristobal. 21.05 Koncert Chopinowski — ostatnie nagrania radiowe W. Małcużyńskiego. 21.45 D.c. STUDIO S-13. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 D.c. STUDIO S-13. 23.30 Angielski socjalizm utopijny — R. Owen. 23.45 Recital W. Warskiej.

PROGRAM II NA FALI 243 M

Wiadomości: 16.40, 18.30 21.30, 23.30.

17 Muzyka Wietnamu. 17.20 Larum w obozie — słuch. 18.05 G. Faure — Peleas i Melisanda — Suita orkiestrowa. 18.40 Publicystyka ekonomiczna. 19 Koncert symf. 20.15 Choroby społeczne nadal groźne. 20.30 Ze starych płyt. 21.40 Korespondencja z zagranicy. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Kom. Totalizatora Sport. 22 Zwierzenia wieczorne. 22.15 Szkice do portretu S. Petőfi. 22.30 Mag. studencki. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Madrygaly G. Gesualda.

PROGRAM III UKF 66,89 MHz

Wiadomości: 17, 19.30, 22.

17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.30 Nim powstanie dzieło — niechętne zwierzenia A. Kuśniewicza. 18 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża. 19 Co wieczór powieść w wydaniu dzielnym — K. Fiedin — Pierwsze porwy — odc. 1, 19.35 W. A. Mozart — Śaskawość Tytusa — opera, 19.50 Późnyrony-detektyw — pow. I. Asimova. 20 Tajniki batuty — S. Wislocki. 20.30 Ballady po rosyjsku śpiewa Cz. Niemen. 20.40 Na poboczu wielkiej polityki. 20.50 Romanse po rosyjsku śpiewa K. Krzewczyk. 21 Aukcja — magazyn M. Pacuły. 22.15 Jazz. 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV I AUDYCJE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR UKF 68,75 MHz

17 Z Faustem do wód Renu — rep. (KR). 17.15 W 1200 sekund dookoła świata (KR). 17.35 Dla młodzieży (KR). 17.50 Popularny koncert wakacyjny (KR). 18.24 Pogoda (KR). 18.25 Mecz piłkarski Wisła — Śląsk Wrocław (KR). 18.46 Muz. rozrywkowa. 18.55 D.c. meczu (KR). 19.43 STUDIO STEREO (KR STEREO). 21.56 Muz. rozrywkowa (KR). 22.15 Rozmowy o książkach. 23.35 Przypomnimy zesp. The Shadows

W KRAKOWIE Przed 80 laty 31 VIII 1897 r.

◆ Dzisiaj w domu p. Ulanowskiej przy ul. Garncarskiej L. 15 w godzinach od 18 do 20 odbyło się komisyjne rozbiście puszek, nadesłanych z terenu całego kraju, ze „składkami centowymi na odnowienie Katedry i Zamku na Wawelu”. W rozbiści puszek na ogół znajdowano od 5 do 11 złr. Jedynie puszka panny Maryli Estreicherówny była — jak zwykle — najzasobniejsza; mieściła w sobie aż 76 złr. 54 ct. Zgromadzeni „wiodocny trud młodzieżkiej kwestorki nagrodzili” zastuszoną owacją i „zapracowanymi przez nią komplementami”. Z rozbiści puszek wydobyto sumę 357 złr. 12 ct. Kwota ta została złożona do Kasy Oszczędności m. Krakowa na książeczkę Nr 155456. Na odnowienie Katedry i Zamku na Wawelu do dnia dzisiejszego z kwest i dobrowolnych datków, w inny sposób przekazanych, zebrano 37.563 złr. 12 ct. Po dokonaniu rozliczeń p. Ulanowska chętnym do kwestowania osobom wręczyła nowe zaplombowane puszkę. Rozbiście ich, zgodnie z przyjętym już zwyczajem, nastąpi ostatniego dnia września w domu p. Ulanowskiej.

◆ Dzisiejszej nocy nieznaną sprawę w zakamarkach krakowskiego dworca zamordowali chłopca spod Tarnowa emigrującego do Ameryki. Zabity miał przy sobie kostur podróżny, wezelek ze zmianą bielizny, a także — jak na swoje możliwości — sumę nieprawdopodobnie wysoka, bo kilkadziesiąt aż złr. Pieniądzy jednak nie ruszono. Zostawiono też bieliznę. Pastwa rabunku padł jedynie niepełny bochenek chleba i kawałek masła wielkości giesiego jaja. Nie tylko krakowska policja medytuje nad tym, co było przyczyną śmierci emigranta?

Korespondencja Karola Lepkowskiego. Rkps.



Pasjonująco zapowiada się pojedynek Wisła - Śląsk

Ustalenie składu kadry narodowej piłkarzy na mecz z ZSRR dało kibicom krakowskiej Wisły sporo satysfakcji, bowiem wśród wybranych trenerów reprezentacji znalazło się aż siedmiu zawodników „Białej gwiazdy” — sześciu w kadrze pierwszej drużyny (Budka, Maculewicz, Kapka, Kmiecik, Nawalka i Iwan) oraz Ptaszewski, wyznaczony do drużyny drugiej. Radości kibiców i piłkarzy nie podziela z pewnością trener krakowian O. Lenczyk, znowu bowiem będzie musiał prowadzić kadłubowe treningi, znowu rozbity zostanie cykl klubowych zajęć. Ale dobro reprezentacji jest ważniejsze od interesów klubu i krakowianie tuż po meczu ze Śląskiem wyruszają do stolicy na zgrupowanie szkoleniowe przed zawodami z ZSRR.

Zanim jednak kadrowicze zbiorą się w Warszawie, oczekuje ich a także pozostałych zawodników ekstraklasy, kolejna seria ligowych pojedynków. Najatrakcyjniejszy mecz w tej kolejce odbędzie się dziś w naszym mieście, lider tabeli Wisła podejmie bowiem mistrzów Polski, zespół wrocławskiego Śląska. Znosi się doprawdy na pasjonujące spotkanie. Krakowianie nie przegrali jeszcze w tym sezonie żadnego meczu, ich przeciwnicy natomiast z dnia na dzień prezentują lepszą formę, w ostatniej serii gier zdecydowanie pokonali mielecką Stal. Przyjają więc do Krakowa z nadzieją na zwycięstwo ko-

szekując z niecierpliwością na wynik konfrontacji lidera z mistrzem przypominamy, że mecz rozpoczyna się o godz. 18. Liczymy że krakowscy kibice kulturalnym dopingiem potrafią zachęcić swych pupilów do skutecznej gry, ofiarnej walki o zwycięstwo.

W pozostałych meczach grać będą: Arka — ŁKS, Legia — Polonia, Ruch — Pogoń, Stal — Lech, Szombierki — Odra, Wicze — Zagłębie i Zawisza — Górnik. (I)

Wrocławianie za mecz ze Stalą zebraли sporo pochwał, a szczególnie wyróżniają Erlicha i Sybisa, a więc następników. Przed defensywą Wisły stoi więc trudne zadanie. Piłkarze „Białej gwiazdy”, mimo straty punktu w Sosnowcu, nie tracą jednak impetu. W meczu z Zagłębiem atakowali prawie przez cały czas gry, stworzyli wiele dogodnych sytuacji do zdobycia bramek, tylko nie potrafili ich wykorzystać. Ale o jakimś kryzysie formy, opadnięciu skrzydeł chyba nie ma mowy. Liczymy, iż dziś wieczorem lider tabeli da znowu próbkę swych wielkich możliwości, zdola przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Stoją bowiem krakowianie przed szansą powiększenia swej przewagi nad rywalami. Zajmujący drugą lokatę w tabeli zespół ŁKS, jedzie na ciężki mecz do Gdyni z Arką i jest bardzo prawdopodobne, że straci punkty, gdyż wicewicary pokonali Śląsk mieliby wówczas (przy przegranej ŁKS) 4 pkt. więcej od Jodźian, 5 od wrocławian i na dłuższy czas spokojną głowę o swą przodującą lokatę w tabeli. Jak więc widać stawka spotkania jest ogromna. W minionym sezonie, jesienią w Krakowie Wisła rozgromiła Śląsk 5:0, na wiosnę przegrała we Wrocławiu 0:2.

przekonani, iż awansowali do finału. Spotkał ich jednak spory zawód — w finale wystąpił polonista mający minimalnie lepszy bilans bramkowy. Więcej uwagi poświęcić też trzeba sprawie samego przeprowadzenia turnieju, by nie zdarzały się w nim pomyłki w harmonogramach, by nie zmuszać kibiców chcących oglądać mecze finałowe do biegania z boiska na boisko (mecz o 3-4 miejsce na al. 3 Maja skończył się o godz. 15.40, a mecz o 1-2 miejsce wyznaczono na godz. 16.30 na boisku Zwierzyń-

nieckiego), a potem do czekania na sędziów (na obu boiskach sędziowała ta sama trójka arbitrow). I wreszcie ostatnia, nie wymagająca komentarza uwaga. Krakowski turniej poświęcony jest pamięci założyciela jednego z najstarszych klubów naszego miasta, człowieka, który poświęcił mu bez miary całe swoje życie zapisując jedną z najpiękniejszych kart w jego historii. Człowieka, dla którego zarówno podczas kariery zawodniczej jak i wieloletniej pracy działacza dobro umiłowanych barw było celem nadrzędnym. Finałowe spotkanie turnieju o Puchar dr J. Lustgartena rozegrane zostało na boisku Zwierzyńckiego bo działaczom Cracovii żal było murawy na stadionie przy ul. Kaluży. (wd)

Polskie reprezentacje w siatkówce przed mistrzostwami Europy

JUŻ TYLKO niespełna miesiąc dzieli nas od inauguracji mistrzostw Europy siatkarek i siatkarzy. Rozpoczyna się one bowiem 25 września w Finlandii. Przed dwoma laty w Belgradzie polscy siatkarze wywalczyli ME srebrny medal (zwyciężył ZSRR), a polskie siatkarki zajęły 6 miejsce (zwyciężył ZSRR).

Aktualnie trwają ostatnie przygotowania naszych reprezentacji przed mistrzostwami. Siatkarki prowadzone przez trenerów: Niemczyka i Uzarowicza w końcowym cyklu przygotowań planują w dniach 1-2 września w Zakopanem rozegrać dwa mecze międzypaństwowe spotkań z Węgrami, a w dniach 19-22 września ostatnimi sparingami będą trzy mecze z Rumunią (w Walcu, Łodzi i najprawdopodobniej w Warszawie). Aktualnie w skład kadry siatkarek wchodzi następujące zawodniczki: Maculewicz, Kolda (Wisła), Godlewska, Modnicka, Kaźmierczak i Babińska (Płomień Sosnowiec), Kopeczyńska, Kaliska, Beldzińska, Krogulska, Skonecka i Makowska (Start Łódź) oraz Kasprzyk, Aszkiewicz-Lyskiewicz i Jędrzejczak (Czarni Słupsk).

CHESTNUT HILL. W półfinale tenisowych mistrzostw USA W. Fibak przegrał z Amerykaninem E. Dibbem 6:4, 3:6, 2:6; 5:7, a w parze z D. Stocktonem przegrał z B. Lutzem i S. Smithem (USA) 3:6, 2:6.

Telegraficznie

BAD KREUZNACH. Rozlosowano europejskie puchar w koszykówce kobiet i mężczyzn. W PE mężczyźni wrocławski Śląsk wylosował w gr. „E” Jugoplastikę Split, Honved Budapeszt i Panathinaikos Ateny, w PZP koszykarze Wisły przechodzą bez walki I rundę, a w Pucharze Koraca rywalem Resovii będzie Panionios Ateny.

co gdzie kiedy

31	ŚRODA
SIERPNIA	Bogdana Rajmunda

Teatry
Bagatela 19.30 Szkoła żon. Teatr STU (Rydzka 31 — namiot) 20 Szalona lokomotywa.

Kina
Kijów 15.45, 18, 20.15 Mistrz rewiweru (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20 Pocalunki z Hongkongu (fr. 1. 12). Warszawa 15.30, 18, 20.15 Kochaj albo rzuć (pol. b.o.). Wolność 15.45, 18, 20.15 Falszywy król (ang. 1. 12). Sztuka — studyjne 15.30, 18, 20.30 Szczęki (USA 1. 15). Wanda 15.45, 18 Dzień delina (USA b.o.), 20 Ojciec chrzestny I (USA 1. 18). Mi. Gwardia (Lubicz 15) 14.30, 17, 19.30 Żądło (USA 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 Lato z kowbojem (CSRS 1. 12). Święt (N. Huta, os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Kochaj albo rzuć. M. Sala 15, 17.15, 19.30 Lili, Kochaj mnie (fr. 1. 15). Światowid (N. Huta, os. Na Skarpie 7) 16, 18, 20 Ostatni pociąg z Gun Hill (USA 1. 15). M. Sala 15, 17, 19.15 Piłtaszek i Robinson (ang. 1. 12). Mikro (Dzierżynskiego 5) 16, 18, 20 Dziewczęta z Nowolipiek (pol. 1. 12). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18, 20 Nie unikniesz przeznaczenia (fr. 1. 15). Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 7) 16, 18, 20 Ostatni pociąg z Gun Hill (USA 1. 15). Wisła (Gazowa 21) 15.45 Tędy wrog nie przejdzie (rum. 1. 12), 18, 20 Na krancu świata (austral. 1. 13). Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15, 17.15 Ocalić miasto (pol. 1. 22), 19.30 Papierowy księżyc (USA 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielańska 15, 16, 17) Przygody Bolka i Lolka, 18, 20, 22 Od siedmiu wzywań (USA 1. 18). Podwawelskie (Komandosów 21) 16, 18.15 Handlarz bronią (wl. 1. 15). Puchatek (Park Jordana) 15, 16, 17 Przygody Reksia, 18 Sugarland Express (USA 1. 15). Tezza (Praska 52) 17, 19 Niedorajda (pol. 1. 12). Ugorek (os. Ugorek) 16 Skazancy (bulg. 1. 15), 18 Płonący wieżowiec (USA 1. 15). Stinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Piętro wyżej (pol. 1. 12).

Telewizja

ŚRODA — I: 16 Obiektów, 16.20 Dziennik, 16.30 Klub Seniora, 17 Losowanie Małego Lotka, 17.15 Dla dzieci: spotkanie z H. Januszewską, 17.45 H. Czyż — progr. muz., 18.20 Góły zaczynał się — gdańskie Starówka, 18.40 Z przyrodą na ty, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Opadły liście z drzew — film fab. pol., 22.15 Studio Sport, 23 Dziennik.
ŚRODA — II: 16.30 Program dnia, 16.35 Z bratnich stolic, 17.05 Spotkanie z gwiazdą — Sacha Distel, 17.55 Kino Filmów Animowanych, 18.40 Program lokalny, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Studio Sport, 21.30 Podróże niebieskie Kazimierza Kordylewskiego — progr. public. kulturalnej, 22.10 — 24 godziny, 22.30 Wilczy szaniec — film dok., 23.15 Wakacje z jez. ang.
CZWARTEK — I: 9 Cena złota — film fab. TV CSRS cz. 1, 12.45 i 13.25 Szkoła śr. — biologia, Wskazówki metodyczne, 15.55 Program dnia, 16 Obiektów, 16.20 Dziennik, 16.30 Mój zyciorys kończył się i zaczynał wiele razy — progr. publicystyki kulturalnej, 17 Ekran z bratkiem, 18 Poligon, 18.20 Studio Sport, 18.50 Radzimy rolnikom, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Czysta chirurgia —

film fab. pol. 21.35 Pegaz, 22.20 Stare miasto pełnił pełne — pr. muz., 22.50 Dziennik.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (śr. 12-18, czw. 10-15), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (śr. czw. 10-18), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce (śr. 9-17, czw. 9-16 — wst. wolny), Oddział w Poroninie; Lenin na Podhalu (śr. czw. 8-16 — wst. wolny); w Białym Dunajcu (śr. 9-16, czw. 9-15), Muzeum Historyczne — Oddziały, Jana 12; Militaria, Zegary (śr. 10-18 — wst. wolny, czw. 9-15), Szpitalna 21; Dzieje teatru Krak., Malarstwo A. Drodz (śr. 9-15, czw. 9-17), Wieża Ratuszowa (śr. 11-18, czw. 9-15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice; Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (śr. 10-15, czw. 12-18 — wst. wolny), Dom Matejki, Floriańska 41 (śr. czw. 10-18), Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (śr. niecz. czw. 10-16), Czartoryskich, Piłarska 8; Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (śr. niecz. czw. 12-18 — wst. wolny), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; Polskie malarstwo i rzeźba XX w., Kobierec tureckie (śr. 12-18 — wst. wolny, czw. 10-16), Archeologiczne, Poelska 3; Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej, Broń w pradziejach i w średniowieczu (śr. niecz. czw. 14-13 — wst. wolny), Podziemie kościoła św. Wojciecha w Rynku Głównym; Dzieje Rynku Krakowskiego (śr. 9-13, czw. 9-16), Etnograficzne, pl. Wolnica 11; Indianie Ameryki Połudn. z fotografiami B. Małkina (śr. czw. 10-15), Przyrodnice, Sławkowska 17; Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (śr. czw. 10-13 — wst. wolny), Galerie; ul. Anny 3; Wyst. A. Maciejowska (śr. czw. 10-18), Sztuki Współcz., Bracka 2; Najlepsz. Grafika Roku, cz. II (śr. czw. 11-18, Rydyłkowa, Tetmajera 28; — nieczynne, KTF, ul. Boh. Stalina-gradu 13; Venus 77 (9-21), Kopalinia Soli, Wieliczka oraz Muzeum Żup Krakowskich (7-13), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyszyński (śr. czw. 10-14), Jama Michałka, ul. Floriańska 45; Malarstwo P. Kolodziejczyka (10-23).

Dyżury

Chir. Trynitarska 11, Chir. dziec. Prokocim, Urolog, Grzegorzka 18, Laryng. Kopernika 33a, Okulst. Witkowiec (Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonyzacji), Pogot. Ratunk. Leczarnia 14; Ambulatorium Okulistyczne (cała doba), wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-53, informacja, tel. 205-11, Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Lotniska Ballec 745-68, Pogot. MO tel. 97, Teatru Zaufania 371-37 (16-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-15), Straż Poż. 98, Informacja o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-20, 238-80 (7-18), Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 241-62, kraj. 233-33, 295-15, Informacja kolejowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 201-88, 230-19, Pomoc Drogową PZM, ul. Kawory 3 — Kraków, tel. 753-75 i 748-92 (7-22), Miłociński Telefon Zaufania 216-41 (cała doba), 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lektarska, ul. Boh. Stalingradu 15, tel. 278-08 (codz. 9-18), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 295-73, 225-66 (16-23.30), Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”, Pawła 8, tel. 260-91 (8-20), Informacja Kulturalna, KDK, pok. 144/III p. (tel. 244-02, w godz. 11-18), Poradnia Przemysłowa i Rodzina, pl. Wiosny Ludów 6 (pon. śr. i piat. 16-19), Dyżurne przychodnie — ogólnie, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (świadczona ambulatoryjna i wizyty domowe), Przychodnia, al. Pokoju 4, w godz. 18-22, tel. 181-80, a dla poradni pediatrycznej 133-96 — dla Śródmieścia, Przychodnia, os. Jagiellońskie bl. 1, w godz. 18-22, tel. 469-15 — dla N. Huty, Przychodnia, ul. Kronikarza Galia 24, w godz. 18-22, tel. 721-35 — dla Krowodrzy, Przychodnia, ul. Krasieckiego Boczna 3, w godz. 18-22, tel. 618-55 — dla Podgórz, Inform. Służby Zdrowia od godz. 8 do 22, tel. 378-80, od godz. 22 do 8, tel. 240-93, Inform. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 189-99.

Apteki

Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 84, Nowa Huta — Centrum A.

Różne

ZOO (Lasek Wolski) 9-19
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-20
Salon gier sport.-zreczn., ul. Pstrowskiego 12 (10-21) oraz ul. Mogińska 78 (11-20)
(Dokończenie na str. 3)

San Cristobal

Jan Faltyn wicemistrzem świata

PODCZAS kolarskich MS rozgrywanych w San Cristobal zawodnik wrocławskiego Dolmela Jan Faltyn zdobył srebrny medal w punktowanym wyścigu długodystansowym. Zwyciężył Belg C. Tourne. W finałach tandemów słabo pojechali B. Kocot i J. Kotliński, którzy zajęli dopiero 4 miejsce. Wygrała para czechosłowacka V. Vackar — M. Vymazal. W wyścigu indywidualnym kobiet na dochodzenie triumfowała W. Kuznicowa (ZSRR).

Zakończył się niedawno w Krakowie IV piłkarski turniej juniorów o Puchar dr J. Lustgartena. Ta interesująca i pożyteczna impreza weszła już na stałe do kalendarza zawodów sportowych organizowanych w podwawelskim grodzie i cieszy się dużym zainteresowaniem kibiców.

Lecz by w przyszłości nie tylko podtrzymać, ale i podnieść rangę imprezy organizatorzy muszą koniecznie dopracować i uściślić regulamin, by nie wprowadzał on niepotrzebnego zamieszania i zbędnych zadrzań, jak to miało miejsce w wypadku piłkarzy Staru. Starachowiczanie w eliminacjach zdobyli, podobnie jak warszawska Polonia, 5 punktów, a w bezpośrednim spotkaniu zakończonym remisem wygrali rzuty karne. Byli więc

Z UKOSA

Trawy im żal...

nie zdarzały się w nim pomyłki w harmonogramach, by nie zmuszać kibiców chcących oglądać mecze finałowe do biegania z boiska na boisko (mecz o 3-4 miejsce na al. 3 Maja skończył się o godz. 15.40, a mecz o 1-2 miejsce wyznaczono na godz. 16.30 na boisku Zwierzyń-

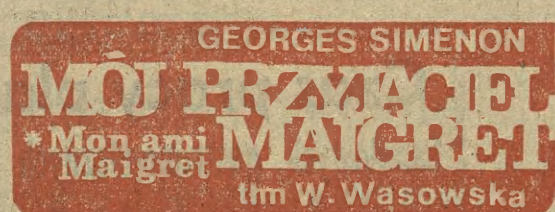
W ciągu dwóch pierwszych dni Lechat wykonał duży kawał roboty i złożył komisarzowi sprawozdanie ze wszystkich przestępstw, jakie przeprowadził. Prawie cała wyspa została im poddana: wszyscy Morin, wszyscy Gallik, chory lekarz, a nawet proboszcz, którego Maigret jeszcze nie widział.

Maigret usiadł w kącie sali jadalnej, która, jak zwykle o tej porze, była pusta i zaczął uważnie odczytywać raporty Lechata, zaznaczając niektóre miejsca czerwonym lub niebieskim ołówkiem. Wkrótce jednak, zerknąwszy z odrobiną niepokoju na pana Pyke'a, za ytal:

— Czy pańskim kolegą ze Scotland Yardu zdarza się biegać po różnych ulicach i zakamarkach miasta, jakby byli debiutantami w swoim zawodzie?

— Znam trzech czy czterech takich, których nie widzi się nigdy w biurze.

Odpowiedź ta była mu bardzo na rękę, gdyż nie miał ochoty za długo siedzieć w „Arce”. Zaczynał rozumieć, dlaczego ludzi z Porquerolles spotyka się zawsze w tych samych miejscach. Każdy tutaj jakby mimo woli, wprost instynktownie szedł tam, dokąd przyciągało go słońce i piękno krajobrazu. Na przykład teraz wyszli obaj i nie zdając sobie z tego sprawy, ruszyli wprost w stronę portu. Maigret był pewny, że gdyby przypadkiem miał spędzić resztę swoich dni na wyspie, odbyłby każdego ranka taki sam spacer, a zapalona o tej porze fajka byłaby zawsze najlepszą fajką dnia. Wyobraził sobie, że w tej chwili po drugiej stronie wody, na cyplu Giens, pasażerowie opuszczają „Kormorana” i wchodzą do starego autobusu. Marynarz-niemowa jak zwykle znosi na pokład skrzynki z warzywami i owocami przeznaczone dla mera i dla spółdzielni, mięso dla rzecznika i zaplombowane worki z przesyłkami dla poczty. Na statek wsiadają ludzie, tak jak poprzedniego dnia on z panem Pyke'm, i pewnie tak samo jak oni doznają olśnienia na widok podmorskiego pejzażu.



Na dużym białym jachtie marynarze czyścili pokład. Byli to ludzie w średnim wieku, którzy od czasu do czasu wstępowali na kieliszek wina do kawiarni Morin-Barbu, nie szukając jednak znajomości z mieszkańcami wyspy.

Na prawo od portu, wzdłuż wysokiego, strome go brzegu, ciągnęła się ścieżka dochodząca do lichej drewnianej szopy, której drzwi były otwarte.

Na progu siedział rybak, przytrzymując dużymi palcami bosych nóg naciągniętą sieć, podczas gdy jego ręce, zręczne jak ręce tkaczki, przuwały czołenko przez oczka. To w tej właśnie szopie został zamordowany Marcel. Obaj policjanci zajrzeli do wewnątrz. Na samym środku stał wielki kocioł, taki, jakich używają na wsi do gotowania kartofli dla świń. Tu służył on do gotowania sieci w brązowym płynie, chroniącym je przed działaniem morskiej wody.

Stare, zwierzające płótna żagli służyły Marcelemu jako siennik. We wszystkich kątach leżały puszki po farbach, bańki po oleju lub nafcie, kupy różnego żelastwa i stare wiosła.

— Czy zdarza się, żeby ktoś inny tu zanocował? — zapytał Maigret rybaka.

Ten podniósł głowę i rzekł obojętnym tonem: — Czasem przychodzi tu stary Benoit, kiedy pada deszcz.

— A gdy nie pada? — Jeśli nie pada, to woli on spać na dworku. Czasem w małej zatoczce na pomoście jakiejś łodzi, kiedy indziej na lawce pod drzewem.

— Widział go pan dzisiaj? — Niedawno przechodził tamtędy.

Rybak wskazał na drózkę ciągnącą się wzdłuż dość wysokiego brzegu morza, obsadzoną z jednej strony sosnami.

— Czy był on sam? — Zdaje mi się, że trochę dalej spotkał się z tym panem, co mieszka w „Arce”.

— Który to pan? — Ten, który nosi płócienny garnitur i białą czapkę.

Sądząc z tego opisu, mógł to być Karol.

— Czy wracał wtedy? — Tak, pół godziny temu.

„Kormoran” wciąż jeszcze wydawał się białym punktem na niebieskim tle, ale teraz oderwał się już od brzegu. O tej porze na morzu było sporo łodzi. Niektóre wydawały się nieruchome, inne płynęły wolno, ciągnąc za sobą smugę piany.

Maigret i pan Pyke wrócili do portu i tak jak poprzedniego dnia wieczorem weszli na molo, gdzie zatrzymali się i przez chwilę przyglądali się chłopcu, który przy pomocy krótkiej, prymitywnej wędkę łowił ryby.

Gdy przechodzili koło łodzi Holendra, Maigret spojrzał w okienko kabiny i był trochę zdziwiony zobaczywszy Karola, który rozmawiał z de Greefem.

Pan Pyke szedł za komisarzem w milczeniu. Może oczekiwał na jakieś wydarzenie? Albo też próbował odgadnąć, o czym myśli Maigret?

Doszedłszy do końca mola, zawrócili i wkrótce znowu znaleźli się koło „Fleur d'amour”. Karol był tam jeszcze.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Numer indeksu: 35009